

XXXIII ROCZNICA WIELKIEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Cena 15 groszy

KURIER Koszaliński

Rok I

Wtorek, 7 listopada 1950 r.

Nr 92

Natchniony niezwykłymi ideami Wielkiej Rewolucji Październikowej

Naród Polski z wiarą i stanowczością kroczy naprzód do socjalizmu

List uczestników uroczystej akademii w Warszawie do Generalissimusa Stalina

GENERALISSIMUS STALIN
Moskwa — Kreml

Zebrań na uroczystej akademii w Warszawie, przedstawiciele klasy robotniczej i społeczeństwa Stolicy, przedstawiciele władz Rzeczypospolitej, wojska oraz organizacji politycznych i społecznych, z okazji 33-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłają na Wasze ręce gorące i serdeczne pozdrowienia i życzenia wspaniałych sukcesów dla bratnich narodów radzieckich, które pod Waszym kierownictwem weszły na drogę

gigantycznego budownictwa komunistycznego, na drogę wspaniałego rozwoju, zwiastującego ludzkości nową erę, erę wolności, sprawiedliwości i pokoju. Podczas, gdy imperialiści amerykańscy przechodzą do jawnych aktów agresji przeciw wolnym narodom, Związek Radziecki daje wyraz swej niewzruszonej woli pokoju i wskazuje ludom świata drogę do szczęścia i dobrobytu.

Naród polski, który z entuzjazmem realizuje Plan 6-letni budownictwa fun-

damentów socjalizmu, nigdy nie zapomni, że uzyskał niepodległość dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej, że wspaniałe zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitleryzmem wyzwoliło go spod jarzma faszyzmu i umożliwiło przejście władzy przez lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, że tylko dzięki braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego Polska mogła wstąpić na drogę, wiodącą do socjalizmu. Dlatego też rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej jest również świętem mas pracujących naszego kraju. Polska klasa robotnicza, masy chłopskie i młodzież niezliczonymi zobowiązaniami i produkcyjnymi uczcili rocznicę Wielkiego Października.

W radosnym dniu święta narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości naród polski pragnie wyrazić Wam — wielkiemu wodzowi mas pracujących całego świata i wielkiemu przyjacielowi Polski — uczucia miłości i szczerego przywiązania.

W obliczu knoń imperialistycznych podżegaczy wojennych w imieniu polskiej klasy robotniczej i ludu polskiego, któremu przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zapewniamy Was, iż nie będziemy szczędzić sił, aby zwiększyć nasz wkład do walki o utrwalenie pokoju światowego, jeszcze bardziej zacieśniony więzy przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, zaostrzymy naszą czujność wobec knoń wroga, wzmocnimy siły gospodarcze i obronność naszego kraju, urzeczywistniać będziemy z zapałem i wiarą w przyszłość Plan 6-cioletni budowy podstaw socjalizmu, będziemy wzmocniać nasze państwo demokracji ludowej.

Natchniony niezwykłymi ideami Wielkiej Rewolucji Październikowej — naród nasz z wiarą i stanowczością kroczy na przed do socjalizmu.

Jesteśmy głęboko przekonani, że krzyżując zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych obóz pokoju pod Waszym kierownictwem zwycięży.



Depesze z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Do Pana N. M. Szvernika Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Z. S. R. R. Moskwa

W XXXIII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam w imieniu narodu polskiego i własnym dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Pana osobiście najserdeczniejsze pozdrowienia.

Naród polski na podstawie swych własnych doświadczeń wie jakiego epokowego przełomu w dziejach całej ludzkości dokonała Wielka Rewolucja Październikowa i powstały dzięki niej wielki Związek Radziecki — nadzieja i otucha

wszystkich narodów milujących pokój i wolność.

Tylko dzięki nieustannie rosnącej potęgę Związku Radzieckiego i skupiających się wokół niego sił postępu — wbrew prowokacjom imperialistycznych agresorów pokój może być obroniony.

Naród polski śle dziś narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć na drodze do jeszcze większego rozkwitu i pomyślności.

Bolesław Bierut

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Z.S.R.R. Generalissimusa J. W. Stalina Moskwa - Kreml

Z okazji XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Panu, Panie Premierze, i narodom Związku Radzieckiego w imieniu Rządu

Rzeczypospolitej Polskiej i własnym najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć w walce o najszczytniejsze cele ludzkości. Wielka Socjalistyczna Re-

wolucja Października wskazała wszystkim narodom świata perspektywę pomyślnego rozwoju i szczęśliwej przyszłości. Narodowi polskie mu przyniosła ona niepodległość, a pokonanie faszyzmu przez potężną i bohaterką Armie Czerwoną, wyzwoliło kraj spod okupacji, umożliwiło narodowi wyzwolenie społeczne spod ucisku obywateli i kapitalistów i wkroczenie na drogę budowy socjalizmu.

Pragnę Pana zapewnić, Panie Premierze, że naród polski z głęboką wdzięcznością pamięta o szlachetnej i bezinteresownej pomocy udzielanej mu stale przez Związek Radziecki.

W dniu XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród polski ożywiony jest zdecydowaną wolą skupienia wszystkich sił do dalszej wyjątkowej walki o trwały pokój, walki prowadzonej przez setki milionów milujących pokój ludzi na całym świecie pod przewodnictwem ostoju pokoju — Wielkiego Związku Radzieckiego.

Józef Cyrankiewicz



Uchwala Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego

Po raz 33-ci obchodzą w tym roku masy pracujące całego świata, wszyscy komu droga jest sprawa postępu i pokoju, zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla narodu polskiego dzień ten ma szczególne znaczenie. Zwycięstwo bowiem Rewolucji Socjalistycznej w Rosji przyniosło Polsce wyzwolenie z jarzma zaborców. Po upływie zaś ćwierćwiecza dzięki rozgromieniu hitleryzmu przez bohaterką Armie Radziecką przyniosło ludowi polskiemu po raz drugi wolność narodową a wraz z nią i wolność społeczną, torując drogę do socjalizmu.

Składając hołd pamięci wszystkich tych, którzy ofiarą walki przyczynili się do triumfu Wielkiej Rewolucji stanowiącej wzrost w dziejach całej ludzkości, wspominając z dumą wkład Polaków w dzieło zwycięstwa Rewolucji, pragnemy uczcić największego rewolucjonistę polskiego, który walczył obok Lenina i Stalina był jednym z czołowych organizatorów Października.

FELIKS DZIERŻYŃSKI — wszystkie swe niepopolite zdolności, całą swą niewyczerpaną energię i płomienny entuzjazm oddał sprawie zwycięstwa Rewolucji w Polsce i w Rosji.

Gdy pod koniec wieku XIX carska ochrana na drodze masowych aresztowań rozbiła organizację młodej wówczas socjal-demokracji polskiej Dzierżyński odbudowuje w krótkim czasie partię. Stanowi on najlepsze uosobienie tradycji, które przekazała nam w dziedzictwie SDKPiL tradycje wiernej sprawie robotniczej, internacjonalizmu i wspólnej walki z rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

W okresie rewolucji 1905 r., która ogarnęła całe imperium carskie i wysunęła Królestwo

Kongresowe na jedną z czołowych pozycji walk, Dzierżyński jest wodzem i duszą organizacji krajowej SDKPiL, niezmordowanie głosi i realizuje braterstwo broni polskiego i rosyjskiego proletariatu.

W kwietniu 1906 roku jako przedstawiciel SDKPiL uczestniczy w IV Zjeździe SDPRR, wchodzi z ramienia socjaldemokracji polskiej do Komitetu Centralnego SDKPiL. W żarnej walce, jaka się toczy między kierunkiem mieniszewickim a bolszewickim, popiera zdecydowanie bolszewików. Lenin już wówczas uważał Dzierżyńskiego za najbliższego bolszewikom działacza SDKPiL.

W latach reakcji stolicyńskiej Dzierżyński podważa swe wysiłki, walczy nieublagamnie z likwidatorstwem oportunistycznym dającym do likwidacji ruchu rewolucyjnego.

(Dokończenie na str. 2-4)

33 LATA WIELKIEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Gdy o godz. 10 min. 45 w Smolnym został otwarty II ogólnorosyjski Zjazd Rad, powstał w Piotrogradzie już zwyciężony, aresztowany został burżuazyjny Rząd tymczasowy. Zgodnie z wolą większości robotników, żołnierzy i chłopów. Zjazd przekazał całą władzę w ręce Rad. Oblicze nowej proletariackiej władzy określiły zdecydowanie dwie historyczne uchwały, które zapadły jeszcze tej samej nocy.

DEKRET O POKOJU wyzwolił narody pozostające w wojnie do raz pierwszy w dziejach ludzkości ponad słowami wstępnych do rozpoczęcia pertraktacji w sprawie demokratycznego i sprawiedliwego pokoju. Apeł ten wskazywał na konieczność klerysu młodą, rewolucyjnym nastrojów w dziele dziele stosunków międzynarodowych. Hasło pokoju przysłało władzę radzieckiej w dobre rewolucji i przysłała jej na dzień dzisiejszy. **DRUGI DEKRET ZIAJDU** mówił o oddaniu całej ziemi, wszystkich kopalni, lasów i wód — na własność ludu. Wkrótce znacjonalizowany został wielki przemysł, zniesione zostały resztki ustroju stanowego i reżim ucisku narodowego. Rewolucja obaliła w ten sposób nocność feudalizmu. Złociła system wyzysku człowieka przez człowieka, obudziła i odżyła cieleczone dotychczas masy, dała im podstawę do urzędzenia się według nowych, własnych sprawiedliwych praw. Uchwały i dekrety pierwszych miesięcy władzy radzieckiej nie kończyły jednak rewolucji, przelwne, wiaściwie ją rozpoczęły. W kwietniu 1918 r. Lenin pisał „Trzeba utrwalić to cośmy sami zdobyli, cośmy zadokreowali, uprawili, omówilli, nakreśliłi — umocnić w trwałych formach codziennej dyscypliny pracy. Jest to najtrudniejsze, lecz zarazem najważniejsze zadanie, albowiem dopiero rozwiązanie go, da nam **SOCJALISTYCZNY ŁAD**”. Trzydzieści trzy lata Rewolucji Październikowej nie tylko zbudowały i ugruntowały socjalistyczny łań, dziś Związek Radziecki kroczy już ku komunizmowi.

Powstaliśmy do tego, że w Związku Radzieckim nastąpił postępowanie w milowymi krokami, że Kraj Rad to przodująca potęga świata, że nie ma trudności, któreby nie potrafił szybko i zdecydowanie przezwyciężyć. W pierwszych latach do rewolucji nastęstwo proletariackie było jeszcze słabe. Szalała kontrrewolucja. Armaty 14 Interwontów skierowane były przeciwko władzy radzieckiej. Brakło doświadczeń, anarchoi kadr. W lenie samel partii działali dywersyjnej pokroju Trockiego czy Rucharyna. Kraj cały znajdował się w wojennej ruinie. Nie było chleba brakło opału. Produkcja rolnictwa spadła do połowy poziomu przedwojennego, produkcja wielkiego przemysłu zmniejszyła się siedmiokrotnie. A przecież te cyfry za czasów cesarstwa były i tak bardzo niskie zarówno w porównaniu z produkcją państw Zachodniej Europy, jak i w porównaniu z potrzebami ludności. I oto — to samo położenie które było jeszcze w początkowych stosunkach carskiej Rosji, dziś zwycięsko kro-

czy ku komunizmowi. W kraju za czasów carskich niesłychanie zacofanym przemysłowo dziś buduje się gigantyczne elektrownie, wykorzystuje energię atomową dla przekształcenia krajobrazu rozległych obszarów Człowiek, który ongiś walczył z okrutnym wyzyskiem, dziś swę wysiłki skierowuje do walki z przyrodą by ją opanować i podporządkować swej woli. Tam gdzie przed trzydziestu trzema laty uprawiano ziemię drewniana socha — dziś stosuje się najbardziej przodujące metody kultury rolnej. Na pustynnych ongiś obszarach hoduje się siedmiokrotnie pszenicę. W kraju o przysłowiowym niedużym alfabetyzmie bujnie i wszechstronnie rozkwita oświata nauka i kultura.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej przyniosło nie tylko na 1/6 globu ziemskiego, nie tylko na terenach b. carskiej Rosji. Posłała ono rozległe i detrudujące znaczenie międzynarodowe. Wskazywało ono masom pracującym całego świata jz ustroj niesprawiedliwej wojny społecznej nie jest odwiecznym prawem ani koniecznością.

Rewolucja podrywając imperializm — jak naucza wielki wódz międzynarodowego proletariatu, Stalin „stworzyła równocześnie w postaci pierwszej dyktatury proletariatu, potęgę i jawną bazę światowego ruchu rewolucyjnego”.

Tylko dzięki istnieniu i potęgę ZSRR kierowanego przez partię bolszewicką, kraje demokracji ludowej mogły po drugiej wojnie światowej powstać i utwalić swój byt i wkroczyć na drogę wspaniałego rozwoju. Dzięki istnieniu i potęgę ZSRR powstały i spotęgowały się ruchy wyzwolenicze narodów kolonialnych. Zujemy w dobre, gdy Chiny zrzucały jarzmo niewoli imperialistycznej i budują państwo demokracji ludowej, gdy mala Korea bohaterko walczy przeciwko amerykańskim agresorom, gdy Wietnam wypędza francuskich kolonizatorów, a w Burnie, na Malajach i na Filipinach wre walka wyzwolenicza. Narody toczące bój o swa wolność znajdują konsekwentnego i niezłomnego obrońcę w odcyżnie Rewolucji Październikowej, w kraju, gdzie pierwszy raz w dziejach zostało zrealizowane hasło samookreślenia narodowego.

„Rewolucja Październikowa — jak mówi Stalin — zadala kapitalizmowi światowemu śmiertelną ranę”. Lecz ginące klasy nie schodzą dobrowolnie z areny dziejowej. Świat kapitalistyczny usiłuje rozwinąć szarpiące go sprzeczności na drodze wojny. Ale siły frontu pokoju rosna i potęgniejsza. Pod sztandarami obozu pokoju, kto temu przewodzi Związek Radziecki kroczy państwa demokracji ludowej, masy pracujące zachodu narodów kolonialne. Nawet w Niemczech, gdzie obóz wstecznicstwa przynuszał, że uda mu się ustanowić swa bazę, powstało we wschodniej części dzieki madrej i przewidywającej polityce Kraju Rad, nastrostwo demokratyczne, które jest ośrodkiem krystalizacji demieckiej myśli postępowej. Na zachodzie Niemiec, mi mo zabiegów antyfaszystów, coraz wyraźniejsza staje się niechęć do wojny, coraz śmieiej rozbrzmiewają głosy w obro-

nie pokoju. Głosem tym dodała nowej sily ostatnia Konferencja Praska, będąca jeszcze jednym ofensywnym krokiem obozu pokoju. Uchwały jej ponownie wskazują Niemcom i całemu światu, że w interesie za równo samego narodu niemieckiego jak światowego pokoju, leży nie remilitaryzacja Trizoni, ale zgodna z uchwałami poczdamskimj demokracji i zjednoczenie kraju, sztucznie dzielonego przez podżegaczy wojennych.

W obozie pokoju u boku Związku Radzieckiego kroczy i naród polski. Budując dziś podstawy socjalizmu dajemy jednocześnie wielki wkład w dzieło obrony pokoju.

Stoimy u progu realizacji Planu 6-letniego. Polska, kraj zacefany gospodarzo — w krótkim czasie wysunie się na jedno z pierwszych miejsc wśród wysoko uprzemysłowionych państw. Zbliżyliśmy się do ustroju sprawiedliwej społecznej, do powszechnego do-

brobytu. Budując Nową Hutę, Marszałkowską Dzielnicę Mieszkanioła, uruchamiając nowe gałęzie przemysłu, ani na chwilę nie zapomniamy, że u podstawy naszych sukcesów leży przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR.

Odcyżnie Wielkiego Stalina zawdzięczamy dwukrotnie niepodległość, Związek Radziecki wyciągnął do nas braterska dłoń w najcięższych chwilach powojennych, umożliwił nam realizację Planu Trzyletniego, a dziś śpieszy nam z wszechstronną pomocą, bez której nie możliwe byłoby urzeczywistnienie naszych wielkich planów.

33 rocznica Wielkiego Października jest dla nas, dla narodu polskiego, jeszcze jedną możliwością zadokumentowania swej wdzięczności i dalszego pogłębienia przyjaźni z narodem kraju zwycięskiego socjalizmu — krajem, który stanowi dumę i na dzieje całego postępowego świata.

Franciszek Chrzanowski



Obraz Kibrika zatytułowany „21 październik (listopada) do Smolegno przyjechał Lenin”.

CO ZAWDZIĘCZAMY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ Wypowiedzi — dokumenty — fakty

„...zawsze będziemy powtarzać robotnikowi polskiemu: tylko całkowity i ścisły związek z proletariatem rosyjskim może zadobó uczynić wymaganom toczącej się obecnie walki politycznej przeciwko samowładztwu, tylko taki związek zagwarantuje całkowite polityczne i ekonomiczne wyzwolenie”.

(Lenin, „Kwestia narodowa w naszym programie”, 1903 r.).

„Bohaterska Polska znów stanęła w szeregach strajkujących, jak gdyby szysząc z bezsilnej wściekłości wrogów, którzy mniemali, że ich ciosy poskoniają Polskę, a w rzeczywistości mocniej tylko zahartowali jej sily rewolucyjne”.

(Lenin, „Ogólnorosyjski strajk polityczny”, 1905 r.).

„Narodom uciskanym, wchodzącym w skład Rosji, należy pozostawić prawo decydowania — czy chcą pozostać w ramach państwa rosyjskiego, czy wyodrębnić się w samodzielne państwa... Nie do pomysłienia jest utrzymywanie przemocą jankiegołowiek narodu w ramach jednego państwa”.

(Józef Stalin, „Marksizm a kwestia narodowo-kolonialna”).

„Carat, który w ciągu 100 lat dławil zarówno naród polski, jak i rosyjski, został obalony wspólnymi silami proletariatu i wojska. Zawiadamiając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim zandardem, Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich okwada, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem nastrostwo-międzynarodowym”.

(Z orędzia Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, 27 marzec 1917 r.).

„...wszystkie układy i akty, zawarte przez rząd b. cesarstwa rosyjskiego z rządami Królestwa Polskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, dotyczące rozbiórów Polski, zostają ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaważone prawo narodu pol-

skiego do niepodległości i jednolici, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny”.

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych

WŁ. ULJANOW (LENIN).

(Z dekretu Rady Komisarzy Ludowych, opublikowanego 5. IX. 1918 r.).

Gdy Pilsudski szycował zbójcki napad na młode Państwo Rad, z Moskwy wysłano do Warszawy 22. XII. 1919 roku następującą depeszę:

„Rząd Radziecki zwraca się do rządu polskiego z formalną propozycją niezłomnego rozpoczęcia pertraktacji, mających na celu zawarcie trwałego pokoju między obydwoimi krajami.

Pokój między Polską a Rosją jest życiową koniecznością dla rozwoju obydwu krajów, dla ich dobrobytu i działalności gospodarczej”.

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka RSFRR w stosunku do Polski, wyhodząc nie z przypadkowych chwilowych, wojennych czy dyplomatycznych kombinacji, lecz z niezachwianej zasady samookreślenia narodów, bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznala i uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej i to uznanie od chwili powstania Państwa Polskiego uważa za podstawę swych stosunków z Polską.

Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że o ile jest mowa o rzeczywistych interesach Polski i Rosji, nie istnieje ani jedno zagadnienie terytorialne, gospodarcze czy inne, które nie mogłoby być rozstrzygnięte pokojowo, na drodze pertraktacji, wzajemnych ustępstw i umów”.

(Z deklaracji Rady Komisarzy Ludowych RSFRR, 23 stycznia 1920 r.).

„Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, i z zadecydował o klęsce faszystwu w Europie. Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednia obecność Armii Radzieckiej obezwładniła naszego wroga klasowego”.

(Z referatu Bolesława Bieruta, wygłoszonego na Kongresie Zjednoczeniowym 15 grudnia 1960 r.).

„Polski ruch robotniczy zjednoczył się po pięćdziesięciu, z górą latach rozłamu.

Zjednoczył się po trzech dziesięcioleciach nowej, historycznej ery, którą zapoczątkowała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Zjednoczył się w okresie, gdy w następstwie klęsk hitlerowskiego faszystwu narody Europy środkowej i południowej, wyzwolone z jarzma niemieckiego przez Armię Radziecką, zlamaly panowanie kapitalu i kroczą zwycięsko po drodze demokracji ludowej do socjalizmu”.

(Z deklaracji Ideowej PZPR).

W 1945 roku, przy podpisaniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską, Generalissimus Stalino mówił m. in.:

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nieradko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabily obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbiaja ostatnie gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

„...narody naszych krajów z niecierpliwością oczekują podpięcia tego układu. Czują, że układ ten stanowi realną i niepodważalną podstawę do powstania nowego, demokratycznego i pokojowego sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

(Ze zbioru dokumentów nr 32 1945 r.).

Władysław Broniewski Pokłon Rewolucji Październikowej

Klaniam się Rosyjskiej Rewolucji czapką do ziemi, po polsku: radzieckiej sprawie, sprawie ludzkiej, robotnikom, chłopom i wojsku.

Ta w ukłonie czapka — nie hertmańska, bez czaplego nad otokiem piórka, lecz więzienna, polska, kajdaniarska, Waryjskiego czapka z Schlüsselburga.

My mamy sztywne karki, kłaniać się uczono nas długo, aż urwał się kańczug carski, aż wyleźniłny spod kańczuga.

Klaniam się prochom Rylejewa, klaniam się prochom Zelnikowa, klaniam się prochom wszystkich Rewolucjonistów.

Grób Lenina — prosty jak myśl, myśl Lenina — prosta jak czyn, czyn Lenina — prosty i wielki jak Rewolucja.

Klaniam się mogiłom Stalingradu, mogiłom Berlina i Moskwy — my, po latach statutowego grudu, na nich w przyszłość możemy iść.

Na rosyjskiej i na polskiej ziemi, na ziemi krwi i miłości, równą kwiaty — my je znajdujemy — pośród poległych kości.



SZTURM NA PALAC ZIMOWY



BRATERSKA POMOC

★
Co otrzymujemy
od Zw. Radzieckiego
dla realizacji
Planu 6-letniego?
★



Pamiętamy pierwsze najcięższe chwile naszego odrzuczonego państwa, kiedy w ośrodkach przemysłowych brakło tygodniami artykułów pierwszej potrzeby. Pamiętamy prymitywne narzędzia, klecone przez robotarzy dla zastąpienia brakujących, prawdziwych narzędzi.

Pamiętamy szantaż gospodarczy, którym imperializm amerykański chciał zmusić do przyjęcia planu Marshalla.

We wszystkich tych ciężkich chwilach pomagał nam Związek Radziecki, choć sam wówczas w dniach powojennych cierpiał niedostatek. Zboże i ruda, nafta i bawełna... obfite transporty nadchodziły z Kraju Rad. „POMOC ZSRR, PRZYJAŹŃ Z ZSRR, PRZYKŁAD ZSRR — OTO PODSTAWOWE CZYNNIKI NASZYCH ZWYCIĘSTW” — stwierdził Prezydent Bierut.

W 1948 r. zawarliśmy umowę handlową ze Zw. Radzieckim, na mocy której otrzymaliśmy nie tylko cenne artykuły konsumpcyjne, jak żyto, tłuszcz, skóra itp., lecz nadto artykuły inwestycyjne wraz z bezpłatnymi licencjami.

Korzystając z doświadczeń radzieckich odbudowaliśmy w szybkim tempie gospodarke, odbierając wszystkie ważniejsze pozycje ekonomiczne z rąk wroga klasowego. Dzięki temu mogliśmy przystąpić do nowego, decydującego dzieła — Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu.

Zagłębiając się w cyfrach planu podziwiamy jego rozmach; odczuwamy słuszną dumę i radość na myśl, że to nam właśnie przypadło budować tę wspaniałą przyszłość naszego kraju. Realizując plan, musimy jednak wiedzieć i pamiętać o tym, że jest on wykonalny dzięki pomocy naszego przyjaciela — Związku Radzieckiego.

Na czym polega ta pomoc i jej znaczenie?

Pomoc radziecka w ramach Planu 6-letniego realizuje się trójtorowo: drogą dostaw surowcowych i produktów przemysłowych, drogą instruktażu fachowego i stałego przekazywania zdobytych nauk radzieckiej, wreszcie poprzez szeroki nurt pomysłów i metod racjonalizatorskich, którymi służą chętnie i szczerze radzieccy stacjonujący naszym robotnikom.

Zacznijmy od dostaw. Nie ma takiej gałęzi gospodarki, której nie zasiliby w Planie 6-letnim import radzieckich towarów. Największe jednak rozmiary mają dostawy dla przemysłu ciężkiego, dla rozwoju sił wytwórczych. On to bowiem jest głównym i najważniejszym zadaniem Planu 6-letniego, on to pozwoli wzmocnić przemysł lekki, rolnictwo, budownictwo. Bez rozwoju wytwórczości środków produkcji nie ma i być nie może dobrobytu.

Punkt ciężkości dostaw radzieckich dla realizacji Planu 6-letniego skierowany jest na budownictwo. Otrzymujemy pełne wyposażenie inwestycyjne i techniczne dla Nowej Huty oraz główne urządzenia dla

rozbudowujących się i modernizujących hut, jak np. Raków czy Łabędę. Dzięki nim zwiększamy ogólną produkcję naszego hutnictwa przeszło trzykrotnie w stosunku do poziomu przedwojennego.

Niezależnie od tych dostaw inwestycyjnych, otrzymywać będziemy rudę żelazną i cenne, a deficytowe metale kolorowe dla bieżącej produkcji.

Potężnie zasilony też będzie w okresie 6-letnia nasz przemysł metalowy, a w szczególności takie gałęzie, jak przemyśle motoryzacyjny, budowy maszyn i obrabiarek. Powstanie m. in. nowa fabryka traktorów, która będzie produkować nowe typy maszyn; powstanie dwie fabryki samochodów: ciężarowych i osobowych, fabryka łożysk kulowych, maszyn górni-

czych, nigdy dotąd u nas nie wyrabianych, oraz szereg innych ważnych zakładów.

Nim jednak będą one zdolne do uruchomienia własnej produkcji (a także i później, w miarę naszych potrzeb) Związek Radziecki dostarczy nam będzie gotowych maszyn i urządzeń.

Trzecią z kolei gałąź wytwórczości, którą rozbudujemy przy

pomocy radzieckiej, stanowi przemysł chemiczny. Śmiało plany stworzenia „Wielkiej Syntezy” — kombinatów, wytwarzających kauczuk i paliwa syntetyczne, oraz wielkich fabryk kwasu siarkowego i sody — oparte są na naukowych, nowoczesnych metodach chemii, mechaniki chemicznej, na dostawach urządzeń i preparatów.

DLUGA JEST LISTA OBIEKTÓW, KTÓRE POMOCĄ NAM ZBUDOWAĆ ZW. RADZIECKI.

Dorobek bezcennej wartości

Niemniej ważny i przemysłowy czynnik stanowi przekazywanie nam przez narody radzieckie całego dorobku naukowego i technicznego 30 z górą lat; oddanie nam doświadczenia, nabytego w toku ciężkich zmagani, eksperymentów produkcyjnych, opłacanych długimi latami trudu i poświęceń. Nie łatwo przyszedł ludom radzieckim dzisiejszy rozkwit i dobrobyt.

Dzięki radzieckiej pomocy techniczno-naukowej, dzięki przyjmowaniu na praktykę naszych specjalistów i przysyłaniu własnych instruktorów, dzięki szczegółowej dokumentacji technicznej wraz z rysunkami budowanych urządzeń, nie będzie my musieli zdobywać przez dziesiątki lat doświadczeń z zakresu techniki, ani opłacać jutrzejszego dobrobytu — dzisiejszymi ofiarami. Otrzymujemy gotowy dorobek bezcennej wartości, bez którego najlepsze plany byłyby nieralne.

Najpiękniej opracowany Plan 6-letni nie dałby się szybko urzeczywistnić, gdybyśmy budowali wielki przemysł wyłącznie o własnych siłach. Kraj nasz nie posiada bowiem tradycji w dziedzinie wielkiego budownictwa przemysłowego. Przed wojną budowano u nas b. niewiele i w sposób prymitywny, aby jak najmniej wydatkować, a jak najszybciej wydatki zamortyzować. Nadto poważniejsze obiekty (huty, kopalnie, elektrownie, zakłady chemiczne i in.) budował przeważnie kapitał zagraniczny, aby ciągnąc z nich następnie wysokie zyski, wywożone za granicę.

Braterska solidarność

Wydobycie węgla, — naszego głównego bogactwa narodowego — uzależnione jest od wybitnego wzrostu wydajności. Obok lepszej organizacji pracy ze strony samych żądź górniczych, zdecydowanie o wydajności kopalń stosowanie nowoczesnych maszyn i urządzeń, jak węgłarki, węgłoladowarki, kombajny, kaczki żłobki itp. Bez nich nie mogło być mowy o 100 mln. ton w r. 1953.

Dodajmy, że otrzymamy w okresie 6-latkę zwiększone dostawy surowców dla przemysłu lekkiego jak bawełna, wełna, skóra, futra i wyroby konsumpcyjne.

Co skłania Związek Radziecki do udzielenia nam tak ogromnej, bezinteresownej pomocy? — Przyczyną i źródłem tej pomocy jest braterska solidarność wszystkich ludzi pracy, wspólnota dążeń budowniczych socjalizmu na całym świecie. W Kraju Rad nie ma szowinizmu. Zwycięski pochód socjalizmu oparty jest bowiem na międzynarodowej solidarności i braterskiej pracującej światła.

Otrzymujemy od Zw. Radzieckiego wspaniałą pomoc i starajmy się dobrze ją wykorzystywać, wykonując i przekraczając zadania Planu 6-letniego.

WACŁAW KĘPA

TADEUSZ ĆWIK

Wiceprzewodniczący CRZZ i wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju.

ZWIĄZEK RADZIECKI — najpotężniejszą ostoją pokoju

PIERWSZE państwo socjalistyczne zrodzone przez zwycięską Rewolucję Październikową, od chwili swego powstania wkroczyło na drogę obrony pokoju. Dekret o pokoju skierowany w dniu 8 listopada 1917 roku do wszystkich państw, rządów i narodów świata głosił:

„Kontynuowanie tej wojny o to, jak między silne i bogate narody podzielić słabe lub podbite narodowości, rząd uważa za największą zbrodnię przeciwko ludzkości i oświadcza uroczystie, że gotów jest niezwłocznie podpisać pokój kładący kres tej wojnie, na podstawie wskazanych warunków, jednakowo sprawiedliwych dla wszystkich narodów bez wyjątku“.

W ciągu 33 lat swego istnienia władza radziecka konsekwentnie realizowała leninowsko-stalinowską politykę pokoju, zgodnie z teorią wielkich wodzów rewolucji, z teorią, która głosiła możliwość zbudowania socjalizmu w jednym kraju i możliwość pokojowego współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów gospodarczych. O tych możliwościach mówił Lenin w roku 1919. Podkreślał ich znaczenie Stalin w 1927 r. w rozmowie z amerykańską delegacją robotniczą i w innych wypowiedziach z okresu międzywojennego. Po zakończeniu II wojny światowej, wspominając o koncepcji całkowitej możliwości pokojowego współistnienia i współpracy ZSRR z krajami kapitalistycznymi, generałissimus Stalin stwierdził w rozmowie z amerykańskim politykiem Stassenem:

„...Każdy naród stosuje ten system, jaki chce i może stosować, który system jest lepszy — pokaże historia. Dla współpracy nie trzeba, by narody posiadały jednakowy system. Należy szanować systemy zatwierdzone przez naród, tylko pod tym warunkiem możliwa jest współpraca“.

System socjalistyczny, którego triumf jest tak widoczny — ściśle wiąże się z ideami pokojowymi. Socjalizm nie potrzebuje zabezpieczania swego rozwoju na drodze wojny, na odwrót — w przeciwstawieniu do systemu kapitalistycznego rozwi-

ja się on w warunkach pokojowych, w których krzepnie i podąża naprzód, osiąga potężny rozwój sił wytwórczych, kultury i dobrobytu narodowego.

Polityka zagraniczna państwa radzieckiego nie sprzeczna się tylko do potępienia i negacji wojen zaborczych, ale także wyraża ona bojowy program obrony pokoju i okiełnanie imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Już w 1927 r. Stalin mówił, że:

„Zadanie polega na tym, aby bić na alarm we wszystkich krajach Europy o

ki alarmował świat cały, plet nowal hanbiąca politykę anglo-amerykańskich rządów kapitalistycznych, pchających Hitlera do wojny, demagogów faszystowskich prowokatorów wojennych, dążyć do stworzenia potężnej koalicji antyhitlerowskiej.“

W latach II wojny światowej, państwo radzieckie występuje jako inicjator organów zacji pokoju światowego. W chwili gdy potężna armia radziecka łamała w bojach hitlerowską maszynę wojenną, wielki Stalin pisał:

„Zadanie polega nie tylko na tym, żeby wygrać wojnę, lecz również na

Mołotow postawił wniosek o zmniejszenie zbrojeń wielkich mocarstw i zakaz broni atomowej. W 1947 r. delegacja radziecka zaproponowała z tej samej trybuny uchwałę o zakazie propagandy wojennej.

ZSRR stoją zawsze na straży postanowień poczdamskich, przewidujących zniszczenie niemieckiego potencjału wojennego i korzeni faszystów. Walczy o umożliwienie narodowi niemieckiemu wstąpienia na drogę demokratyczne odradzenia się i pokojowe go rozwoju.

Rząd Stanów Zjednoczonych i jego satelity w Europie odrzucają jednak wszystkie propozycje rządu radzieckiego, zmierzające do utrzymania pokoju światowego. Anglo-amerykańscy mordercy — pławiący się we krwi narodu koreańskiego i organizujący nowe zbrojckie wyprawy, usiłują znów wtrącić ludzkość w katastrofę wojenną.

Złowrogle ich knowania de maskuje jednak Kraj Rad. Na ostatniej sesji ONZ, delegacja radziecka proponowała pokojowe i trwałe rozwiązanie kwestii koreańskiej, do czego ma się natychmiastowe go przerwanie działań wojennych i wycofanie wszystkich wojsk USA i innych państw biorących udział w agresji przeciwko ludowi koreańskiemu.

Projekt deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny, wniesiony przez Związek Radziecki na ostatniej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ formułuje dążenia całej ludzkości. Jest to bojowa platforma walki o pokój, wokół której skupia się cała postępową ludzkość.

Związek Radziecki i imię wielkiego organizatora walk narodów o pokój na całym świecie, zdobyły ogromny autorytet u wszystkich ludzi milijonów prostych ludzi w krajach kapitalistycznych, włącznie nierozważnie słowa Związku Radziecki i Stalin — ze słowem „Pokój“.



Przemówienie W. Lenina na Placu Czerwonym w 1919 r. (z obrazu Wasiliewa).

groźbie nowej wojny... i przygotować masy, stale przygotowywać je do tego, aby spotkały one wszystkie i wszelkie próby rządów burżuazyjnych organizowania nowej wojny w pełnym uzbrojeniu walki rewolucyjnej“.

Gdy hitlerowscy zbrodniarze przygotowywali drugą wojnę światową, rząd radziec

ty, żeby uniemożliwić rozpoczęcie się nowej agresji i nowej wojny, jeżeli nie na zawsze, to w każdym razie na długi okres czasu“.

Ze szczególną jasnością widoczna jest rola Związku Radzieckiego — obrońcy pokoju na tle sytuacji między narodowej po II wojnie światowej. Już w 1948 r. w ONZ

Poznań zawiódł w boksie i piłce nożnej

W sobotę i niedzielę Słupsk gościł 2 drużyny sportowców poznańskich ZKS Stal w boksie i ZKS Kolejarz w piłce nożnej. Sportowcy poznający jedynak zawiódł. W pierwszym rzędzie piłkarze, którzy mieli wystąpić drużyną ligową z reprezentacyjnymi piłkarzami na czele, a przysiali skład mocno osłabiony. Postępowaniem swoim kolejarze poznający zlekceważyli publiczność sportową. Odbyło się to zresztą na ich własną szkodę, przegrali bowiem z miejscową drużyną w stosunku 1:0 (0:0). Drużyna poznńska tylko dzięki dobrej postawie bramkarza Śmiałaka poniosła tak niską porażkę. Jedyną bramkę dla słuszczan na 10 minut przed końcem gry uzyskał Marciniak.

Mecz sędziował słabo Wołchanka ze Szczecina. Widzów mimo niepogody około 3 tysięcy. (1s)

wiały się następująco. (Na I miejscu podajemy zawodników Stali). W wadze koguciej Sygnak pokonał Saka w II r. przez t. k. o. w wadze piórkowej, Woźniak uległ nieznacznie na punkty Czarnieckiemu, w wadze lekkiej Dąbrowski przegrał zdecydowanie na punkty z Szulem, zaś w półśredniej Roszyk poddał się w II r. Rynkowskiemu. W drugiej walce tej samej wagi Woźniak uległ na punkty Żurawiczowi. Była to najpiękniejsza walka dnia. Walka w wadze średniej przyniosła zwycięstwo Stali, z której Kazimierz wypunktował Kulpe. Waga półciężka znów przynosi zwycięstwo słuszczanom, w której Słuszka uległ po rozpaczliwej walce uległ na punkty Łysinkowi. Ostatnia walka dnia w wadze ciężkiej pomiędzy Wiercikiem a Macieszoniem przyniosła wynik nierozstrzygnięty.

W ringu sędziował ob. Wiśniewski ze Słupska. Na punkty ob. Idzik ze Szczecina. Widzów ponad 2 tys. (1s)

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Koszalinie

W Wydziale Oświaty w Koszalinie, odbyła się odprawa robocza sekcji organizacyjnej i propagandowej miesiąca TPPR, w której udział wzięli przedstawiciele KW PZPR, ZMP, Szkolnictwa, ZSCH i Kinofikacji.

Na odprawie poruszano sprawę udostępnienia jak najszerszym rzeszom społeczeństwa filmów radzieckich wyświetlanych w ramach festiwalu filmowego.

Czynnych na terenie okręgu 18 kin i 23 wiejskich nie rozwijają dotychczas tego problemu. Do najdalej odległych zakątków województwa zorganizowany będzie dojazd kin objazdowych.

Wiele uwagi poświęcono również imprezom sportowym, organizowanym w ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W dn. 12 bm. odbędzie się w Koszalinie, masowy

razd motocyklowy organizowany przez K. S. „Związkowiec”. a w pierwszych dniach grudnia odbędzie się turniej tenisa stołowego, w którym wezmą udział zawodnicy z kilkunastu powiatów i miast województwa koszalińskiego. Wojewódzki Zarząd Samopomocy Chłopskiej, organizuje na dzień 28 bm. zjazd LZS-ów, w którym udział weźmie przeszło 600 członków LZS. Sportowcy wiej

scy w ramach zjazdu wezmą udział w odgruzowaniu miasta. W hali sportowej Liceum Handlowego w Koszalinie rozegrany zostanie mecz siatkówki o mistrzostwo LZS-ów województwa koszalińskiego. Na naradzie ustalono program imprez artystycznych, które odbędą się na zakładach pracy w PGR i Spółdzielniach Produkcyjnych. (gor)

W szkole Przysposobienia Przemysłowego w Słusku

Dobre wypiki egzaminów gwarantują przyjęcie do szkoły

Halo! Halo! Uwaga! Podążaj osobowo z Gdyni wjedzie na tor drugi przy peronie pierwszym.

Kilku instruktorów Szkoły Przysposobienia Przemysłowego nr 4 w Słusku wychodzi na peron. Z pociągu wysypuje się tłum ludzi a między nim grupą młodzieńców, którzy rozglądają się dookoła. Jeden z instruktorów podchodzi do chłopców.

— Czy przyjechaliście do Szkoły Przysposobienia Przemysłowego? — rada pytanie.

— Tak! — odpowiadają chłopcy.

W drodze do szkoły nawiązuje się przyjacielska rozmowa. Instruktor opowiada o szkole i o życiu w niej. W oczach chłopców widać radość i zadowolenie. Narazicie będą się mogli uczyć. Po śniadaniu udają się na selekcyjny egzamin.

Jesteśmy na egzaminie z matematyki. Duża sala przepłoniła kandydatami do szkoły, którzy w napięciu czekają

„Dom Rolniczy” w Koszalinie

Koszaliński PZGS prowadzi w Koszalinie przy ul. Zwycięstwa wzorowy „Dom Rolniczy”, w którym rolnicy mogą zaopatrzyć się we wszystkie narzędzia rolnicze, artykuły metalowe, naczynia kuchenne i stołowe, artykuły elektrotechniczne oraz patfony i radioaparaty. Stwierdzić należy, że kierownik „Domu Rolniczego”, dba należy o potrzeby wsi, starając się o zaopatrzenie sklepu w jak najróżniejsze asortymenty towarów, po dostępnych dla rolników cenach. Mało i średniorolni chłopcy proszą tylko o udostępnienie kupna radioaparatów na raty.

Sądymy, że kierownictwo „Domu Rolniczego” wystąpi z tym wnioskiem do swych władz zwierzchnich i prośba rolników będzie pomyślnie załatwiona. (gor)

swojej kolejki. Egzaminujący nauczyciel ob. Kamiński zadając pytania rozmawia z chłopcami na różne tematy.

Korzystając z okazji przeprowadzamy z jednym z chłopców rozmowę. Jest to Mieczysław Zakrzacki syn malorolnego chłopca ze wsi Rokitnicy pow. Jarosław.

— „Ukończyłem 5 klas szkoły podstawowej w roku 1948” — mówi Zakrzacki. — Pragnę uczyć się dalej, szczególnie zamilowałem mam do stolarstwa. W tym roku dowiedziałem się o szkole Przysposobienia Przemysłowego i postanowiłem się w niej uczyć. Spostrzegłem, że będę miał trudności, lecz Komenda Powiatowa SP otoczyła mnie opieką aż do przyjazdu do Słupska, gdzie również spotkałem się z bardzo serdecznym przyjęciem. Dziś oceniam jak troszczy się nasze Państwo o młodzież chłopską i robotniczą. Ze swej strony dołożę wszelkich starań, aby przychylić się do ukończenia szkoły do szybkiej realizacji Planu 6-letniego.

W ciężkich warunkach uczył się pracując jednocześnie Eugeniusz Drożyna ze wsi Dąbrowka koło Łodzi.

— „Dziś gdy znalazłem opiekę Rządu Polskiego — mówi nam — postanawiam uczyć się pilnie, abym mógł spłacić zadłużenie wobec Państwa dług.”

Kandydat do Szkoły Przysposobienia Przemysłowego, to przeważnie synowie mało i średniorolnych chłopów, którzy po ukończeniu tej zdobędą zawód, na który w warunkach kapitalistycznych czekałby dziesiątki lat, jeżeliby go w ogóle mogli zdobyć. (law)

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN
Kino „POLONIA”: „Parada namiętności” prod. franc. Dozw. od lat 14. Początek seansów 18.20; w niedzielę i święta 16.18 i 20. Dyżurne apteka „Śródmiejska” Telefon Pożar — 33-33 Milleja — 12-22, 12-12; Pogotowie US — 23-11, Pogotowie PCK — 31-11 CASOWSKI — 31-43, „Kurier Koszaliński” — 33-72.

SŁUPSK
Kino „POLONIA”: „Orzeł Kaukazu” ser. II. prod. radz. Początek seansów 18 i 20. Dyżurne apteka „Śródmiejska” Telefon Pożar — 33-33 Milleja — 12-22, 12-12; Pogotowie US — 23-11, Pogotowie PCK — 31-11 CASOWSKI — 31-43, „Kurier Koszaliński” — 33-72.

BIAŁOGARD
Kino „BA-TYK”: Festival Filmów Radzieckich. Telefon Pożar — 33, Milleja — 331, Pogotowie PCK — 423.

SZCZECINEK
Kino „WOLNOSC”: „Miasto młodzieży, prod. radz. Początek seansów 17 i 19, w niedzielę i święta od 15.

Kino „PRZYJAŃ”: „Orzeł Kaukazu” seria I prod. radz.

Telefony Pożar — 808, Milleja — 484, Pogotowie ratunkowe — 223.

KOŁOBRZEG
Kino „CASINO”: „Cztery pokolenia” prod. niem. Początek seansów 18.20, w niedzielę 16.

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 — 16 or telef. 230. Oddział Redakcji w Słusku ul. Wojska Polskiego nr 14 tel. 33 72 Oddział Redakcji w Szczecinie, 1 Maja 2.

NAŁYWAJĄ NOWE ZOBOWIĄZANIA z woj. koszalińskiego

Pracownicy słupskich zakładów pracy doceniając znaczenie reformy walutowej dla szybszej realizacji Planu 6-letniego, powzięli szereg zobowiązań. Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego nr 10 zobowiązała się zwiększyć produkcję o 5 proc. po nad plan, co da 75.000 zł. oszczędności. Również i załoga Państwowej Fabryki Krochmalu postanowiła podnieść wydajność pracy, przez zwiększenie przerobu ziemniaków o 10 ton do dnia 10 listopada br. co przyniesie 2.480 zł. oszczędności. (law)

Sklep detaliczny nr 1 Centrali Handlowej Przem. Elektrotechnicznego w Koszalinie postanowił w IV kwartale br. wykonać plan obrotu w 130 proc., zmniejszyć koszty handlowe o 5 proc., zwiększyć normę obrotu na pracownika o 10 proc. oraz skrócić termin sprawozdawczy o 1 dzień.

W związku ze zbliżającym się drugim światowym Kongresem Pokoju, Fabryka Cukrów „Pomorzanka” w Słusku postanowiła zaciągnąć Warty Pokoju jak również wyprodukować ponad plan 5 ton karmelu, co przyniesie 4.000 zł. oszczędności. Postanowiono ponadto zakończyć plan roczny przed terminem. (law)

DALSZE MELDUNKI

Załoga Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Białogardzie złożyła meldunek o wykonaniu zobowiązań powziętych ku uczczeniu 33 rocznicy Re-

wolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju. W dniu 4 listopada pracownicy Mleczarni wykonali roczny plan skupu jaj i mleka. Również uczniowie Średniej Szkoły Zawodowej z działu elektrotechnicznego meldują o wykonaniu zobowiązania przez zradiofonizowanie wszystkich pomieszczeń Powiatowego Domu Kultury, gdzie zainstalowali 10 głośników. (iks)

W związku z 33 rocznicą Rewolucji Październikowej podstawowe organizacje partyjne powiatu zwołują zebrań zobowiązują się przeprowadzić werbunek nowych członków do Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i zorganizować kurs języka rosyjskiego. Nauczyciel ob. Samuła zobowiązał się utworzyć kolo TPPR w gminie Piecowo. Podobne zobowiązania podjęły gminy Zakrzewo i Krajanka. Związek Młodzieży Polskiej, oprócz werbunku nowych członków TPPR, prowadzić będzie pogadanki na temat pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Związek Samopomocy Chłopskiej otoczy opieką świetlicę ludową i ogniska kultury wiejskiej. Liga Kobiet zobowiązała się zwerbować 1000 nowych członkiń, zorganizować aktywną walkę o pokój, zorganizować w Spółdzielni Produkcyjnej Kielpin świetlicę i rozpocząć szkolenie ideologiczne.

Związki Zawodowe zobowiązują się zorganizować w każdej świetlicy gazetki ścienną, mającą za cel pogłębienie przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zorganizować akademie w zakładach pracy i Spółdzielniach Sam. Chłopskiej oraz utworzyć 5 kół TPPR. (pl)

Towarzyskie spotkanie pięcioroskie pomiędzy Stalą Poznań a Gwardią Słupsk zakończyło się również zwycięstwem słuszczan w stosunku 11:5. Poszczególne walki przedstawia:

Radio

Wtorek, dnia 7.XI.50 r.
(Ważniejsze audycje)
Wiadomości godz.: 5.15, 6, 7, 8, 12.04, 17, 20, 23.

Fala 1322 m. 5.10 Międzynarodówka. 5.20 konc. 6.15 muz. 7.20 Wszelk. Rad. 7.40 mel. kompoz. radz. 11.30 „Głos mają kobiety”. 12.15 chóry radz. 12.55 mel. lud. 13.30 aud. szkolna. 13.50 „U nas i na świecie”. 14.30 aud. szkolna. 14.50 konc. solistów. 16.15 przesł. prasy i ter. 17.15 konc. 19.40 lekcja jęz. ros. 20.30 konc. symf. 21.30 poezja ros. 21.45 rezerwa montażowa z Moskwy. 22.15 międzynarodowe pieśni rewolucyjne. 23.10 Fryderyk Chopin Sonata op. 58, 0.03 komunikat MUR. 0.06 Międzynarodówka.

ROZGLOSNIA SZCZECIŃSKA

Program lokalny
12.15 przez oświatę do dobrobytu. 16.20 Dzienn. Pom. Zach. 16.30 pieśni masowa w wyk. chóru Liceum TPD. 16.50 „Jak powstała światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej”. 18.00 sprawozdawca sportowy na głos. 18.10 radz. mel. lud. 18.20 wiersze Włodzimierza Majakowskiego. 18.30 wiadomości z woj. koszalińskiego. 18.50 Infor. dla rybaków. 19.55 komunikat żelazowy—PHIM

Orłoszenia drobne

JOZIEREK Zdzisław, Słupsk, Zymerskiego 20,9, zgłasza zagubienie zaświadczenia RKO—Gryficy, egzytymację ZMP, zaświadczenie pracy, odcinek sameldowania. 3018-10-8

AGAPIT KRUZOE czyli ROBINSON KRUPKA (61)



Sala, do której weszliśmy, była urządzona z wielkim przepychem. Na ścianach wisiały kosztowne nakręty i gobeliny, żyrandole były kryształowe, a krzesła (same Ludwici) rzeźbione i złoczone.
Tużta wraz Stonwina Lillichurca wykryczyła się w szycerzym gęstnie.
— Wpadła pani — powiedziała do

mojej matki. — Zmusiłem waszego chorego męża do napisania tego listu. Ale mąż pani znajduje się teraz w szpitalu w Bombaju czy jakichś innych Indiach. Zatopiłem je go statek, ale pomyślałem, że jestem trochę duszny, zmusiłem do zabrania zalogi okręt kupiecki, który płynął do Indii...
— Jesteście godnym przedstawicielem

naszej marynarki? — powiedziała moja matka z wielką pogardą i osunęła się bezwładnie na krzesło (nawiasem mówiąc bardzo wygodne). Stawała się coraz bardziej blada (najpierw jak papier, potem jak śnieg, aż wreszcie jak wosk) (gdy się przyglądała, jak Stonwina Lillichurca uciżył nasze złote, błyszczące dukaty.

Kiedy skończył odczytywać swą notę: — A pani tutaj zostanie u nas na zawsze — i będzie nam prowadzić gospodarstwo!
Tak zostałam z moją biedną matką na skalistej, samotnej wyspie. Jedyną zemną mojej matki było, że trzy razy w tygodniu gotowała rozbójnikom peccak na deser.
(Dalszy ciąg jutro).

SPORTOWE BRATERSTWO

„Przyjaźń, pomoc i przykład sportowców radzieckich — źródłem osiągnięć sportu polskiego“

WIZYTA TENISISTÓW RADZIECKICH W POLSCE



Na lotnisku w Warszawie

Sport w ZSRR

Finaliści tegorocznego turnieju piłkarskiego o puchar ZSRR Spartak Moskwa i Dynamo Moskwa wyłonieni zostali z ponad 12 tys. drużyn, które brały udział w turnieju. Decydujące spotkanie między obu drużynami odbyło się 6 bm. w Moskwie.

Spartak ucze stniący w rozgrywkach pucharowych od 11-tu lat. W tym czasie drużyna Spartaka rozegrała 44 mecze, z których 38 wygrała. W latach 1938, 1939, 1946 i 1947 Spartak zdobył Puchar ZSRR.

Moskiewskie Dynamo w ciągu 10 lat uczestniczenia w rozgrywkach pucharowych, rozegrało 29 spotkań, zwyciężając w 21 meczach — Puchar ZSRR zdobyła drużyna Dynamo w 1937 r.

W tegorocznych rozgrywkach, w drodze do finału Spar

Rozgrywkę finałową XVIII Mistrzostw Szachowych Związku Radzieckiego rozpoczynają się w Moskwie 12 bm.

W turnieju weźmie udział 21 czołowych szachistów radzieckich z mistrzem świata Botwinnikiem na czele.

I LIGA

1) Gwardia	20 31 48:15
2) Unia	19 29 45:19
3) Kol. Pozn.	20 24 50:35
4) Górnik Rad.	20 21 30:28
5) Związek. Kr.	20 21 33:32
6) Kol. W-wa	20 20 38:42
7) Ogniw	19 19 39:34
8) CWKS	19 17 35:34
9) Budowlani	20 17 25:26
10) Górnik Byt.	20 15 30:62
11) Włókniarz	19 14 29:42
12) Związek. Poz.	20 8 16:46

Aklasa

1) Związek.	5 9 18:3
2) AZS	5 7 11:4
3) Kol. Stg.	5 6 13:10
4) Spój. Ch.	4 5 6:9
5) Ogniw	5 3 3:9
6) Kolejarz	5 2 11:16
7) Spójnia	5 2 5:16

Komunikat WSS OZKSS

Wzywa się wszystkich sekcji piłki siatkowej i koszykowej o stawienie się w dniu 7 bm. o godz. 17-tej w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza celem wzięcia udziału w turnieju piłki ręcznej w związku z 33 rocznicą Rewolucji Październikowej.

Sekr. OZKSS Wojtecki

SPORT RADZIECKI POMAGA W WYCHOWANIU „NOWEGO POKOLENIA LUDZI PRACY, ZDROWYCH, PEŁNYCH RADOCI ŻYCIA, ZDOLNYCH DO PODNIENIA POTĘGI RADZIECKIEJ OJCZYZNY NA JESZCZE WYŻSZY POZIOM I DO JEJ OBRONY PRZED ATAKIEM NIEPRZYJACIELA“ (J. STALIN).

Realizacja tych założeń dała nęspokojenie dotąd nigdzie na świecie umasowienie kultury fizycznej w ZSRR, a radziecki sport wyczoynowy wysunęła na czoło wszystkich krajów świata.

Sport polski, który pod opieką Rządu Ludowego znalazł pełne możliwości należytego rozwoju, czerpie z doświadczeń radzieckich wiele wskazówek dla swoich prac bieżących i przy planowaniu przyszłości. Odrzucając pomocą są tu bezpośrednie kontakty sportowców. Na konkretnych przykładach poznajemy zarówno radzieckie metody treningu jak i techniki poszczególnych gałęzi sportu, techniki, która zapewnia mistrzom ZSRR tak wspaniałe sukcesy.

O SIEM PIERWSZYCH NA ŚWIECIE

Tegoroczne radziecko - polskie kontakty sportowe zaczęły się na terenie ZSRR, w czasie kobiecych mistrzostw świata w jeździe szyszykowej na lodzie (Moskwa — 12. II. 1950). Wobec kilkudziesięciu tysięcy widzów, przy silnej konkurencji międzynarodowej, łyżwiarki radzieckie raz jeszcze udowodniły swą zdecydowaną wyższość. W klasyfikacji ogólnej zajęły one osiem pierwszych miejsc. Mistrzynią świata (po raz trzeci) została Isakowa, na nią uplasowały się kolejno: Krotowa, Zakowa, Antonowa, Antikowa, Karelina, Walowa i Akfiewa. Pierwszą z łyżwiarek zagranicznych (5 państw poza ZSRR) była Norweżka Thorvaldsen, która zajęła 9 miejsce.

Szczupła ekipa polska nie odegrała w zawodach większej roli (najlepsza z Polek Gładzewska zajęła 17 miejsce).

Ekipa nasza nie jechała do Moskwy po sukcesy. łyżwiarki polskie jechały na lekcję. Skorzystały z niej bardzo dużo.

WSPANIAŁA LEKCJA

19. III. wyjechała na miesięczny pobyt w ZSRR ekipa tenisistów polskich.

Tenis polski stał wówczas na progu interesującego ale i trudnego sezonu.

go sezonu. Szczęśliwy los stwarzał możliwości wysokiego awansu w rozgrywkach o Puchar Davisa. Wynik losowania trzeba było poprzeć umiejętnościami i kondycją. Jechaliśmy do Moskwy po to, by zdobyć i jedno i drugie. I znowu serdeczna, przyjacielska atmosfera. Lekcja w treningowych spotkaniach z asami ZSRR: Korowina, Nagrabieckim, Ozierowem. I znowu trocakiwe i cenne rady trenerów radzieckich.

JAK SIĘ SKOŃCZYŁ TEN MIESIĄC POBYTU?

Skończył się on zyciowym sukcesem Skoneckiego, który kilka ty-

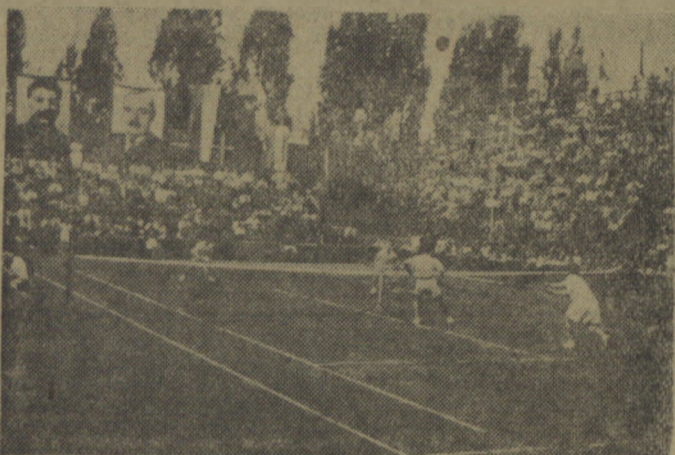
terenie Budapesztu, gdzie w polowie maja rozegrane zostały II mistrzostwa Europy w tej konkurencji.

Koszykarki radzieckie były najwyższą klasą, zdobywając bez trudu mistrzostwo, nie odnosząc ani jednej porażki. Drużyna polska zajęła 6 miejsce. Spotkanie ZSRR — Polska dało wynik 87:19. W czasie trwania turnieju koszykarki polskie złożyły wizytę drużynie radzieckiej. „Godzinna wizyta — pisał sprawozdawca nacechowana serdecznością, zaczęła jeszcze bardziej więzy przyjaźni między sportowcami obu naszych krajów“.

NAUKA DOBREGO BOKSU

W tym samym czasie, z okazji 30-lecia Polskiego Związku Bokser-

Z POBYTU TENISISTÓW RADZIECKICH W POLSCE



Warszawa: gra podwójna. (Ozierow, Andrejew — Skonecki, Piątek).

godni temu pokonał jedną z pierwszych rakiet Europy — Dawdasona, skończył się zwycięstwem Polaki nad Rumunów nad Izraeliem, nad Irlandią skończył się wreszcie niespodziewanym zwycięstwem Warszawy nad Sztokholmem.

Po tenisistach przyszła kolej na polskie mistrzyni koszykarki. Tym razem spotkanie nastąpiło na

skiego, odbył się w Warszawie jubileuszowy turniej międzynarodowy, w którym wzięli udział bokserzy ZSRR, Węgier, Rumunów, Szwecji, Finlandii i Polaki. Zdecydowane zwycięstwo w turnieju — łatwo to było przewidzieć — odnieśli bokserzy ZSRR, zdobywając w sumie 3 pierwsze, 3 drugie, 3 trzecie i 1 czwarte miejsce.

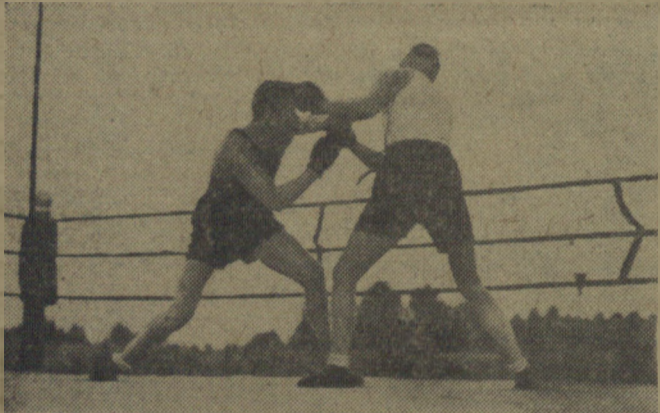
Oficjalna tabela turnieju ukezałał towała się następująco:

1 miejsce ZSRR	34 pkt.
2 miejsce Polska	27 pkt.
3 miejsce Wgr	16 pkt.
4 miejsce Rumun	11 pkt.
5 miejsce Finlandia	6 pkt.
6 miejsce Szwecja	4 pkt.

Można więc znowu mówić o nauce. O nauce dobrego boksu. Grupa nieniem postawy bokserów radzieckich na ringu były słowa Dyr. Dep. Komitetu Kultury Fizycznej ZSRR Gromadzkiego: „Radzieccy sportowcy wzywają sportowców wszystkich narodów do jeszcze większego wznowienia aktywności w walce o pokój“.

Przy każdej nadarzającej się okazji sportowcy radzieccy podkreślają szczerze gotowość służenia nam

BOKSERSKI TURNIEJ JUBILEUSZOWY



Walczą: Szymura — Stiepanow

A. KOPTIAJEWA

Miłość dr. Arzanowa

Tłumaczenie Zofii Łapickiej

55

Marusia była ulubienicą całej kochającej się rodziny, ale to jej bynajmniej nie zepsuło: była dziewczyną o poważnym charakterze. Toteż chętnie pozwolono jej po zakończeniu siedmiolatki pojechać na naukę do Primorska. Skończyła tam technikum i powróciła już jako mężatka w ciąży, z dyplomem ekonomisty. Ale radość z jej powrotu zgasła ciężką chorobą.

— Skąd się wzięło takie nieszczęście? — mówił Martiemanow do Logunowa tarmosząc swą bujną brodą. — Nowotwór! I to jeszcze w kręgosłupie, w mleczu pacierzowym! Żona już ledwie chodzi ze zmartwienia: gania wciąż za akuszerką. Próbowałem ją od tego powstrzymać, choć sam wiem, że to nie dziwnego — wygląda zupełnie jak cień. Nie można przecież, powiadam, piętnaście razy męczyć człowieka pytaniami na ten sam temat, nie wolno się tak naprzykrzać. Pewnie, kobieta, która już rodziła, nie może sobie wyobrazić porodu zaraz po tak ciężkiej operacji... Szwy i wszystko inne... — twarz Martiemanowa wykrzywił bolesny grymas, ale dokończył pocieszając sam siebie. Jeśli operacja się udała i jeśli Marusia nie urodziła pod nożem... Jo już wszystko będzie dobrze. Doktor zna się na rzeczy.

Na trzeci dzień po operacji zaczęły się u Marusi bóle porodowe. Pani Helena, która nie opuszczała chorej ani na chwilę i nocowała nawet w oddziale dla położnic, zanoto-

wała w historii choroby: „Bóle o średniej sile co 10—15 minut“.

W czwartek Marusia jęczała jeszcze od ostrych bólów w okolicy rany poporodowej. W piątek bóle zmniejszyły się i ogólny stan chorej uległ wyraźnej poprawie. Wszystkich cieszył szczególnie fakt, że sparaliżowane nogi chorej odzyskały możliwość ruchów. Nawet Guszew nie mógł ukryć swej radości widząc, jak poruszały się mięśnie i palce ciepłych już nóg. Kolana i stawy biodrowe rozginały się prawie normalnie, gorzej przedstawiała się sprawa zginania. Rezultaty operacji były jednak wyraźne.

— Zobaczymy, co będzie dalej — rzekł Guszew słuchając serca płodu.

— Teraz będzie rodziła — odpowiedział niewesoło Arzanow, który właśnie usunął dreny z rany, a żyły w nodze igłą aparatu do infuzji (obeszło się bez dodatkowych transfuzji).

— Obawia się pan? — zapytał cichutko Guszew patrząc na jego skwaszoną minę.

— Pewnie, to nie takie proste — burknął Arzanow. — Ale jeśli koniecznie chce mieć dziecko, to będzie je miała. Mięśnie brzucha mogą się teraz kurczyć.

— Życzę z całego serca — mruknął Guszew. — A jednak należało zrobić od razu cesarskie cięcie.

Poród rozpoczął się od normanych bólów. Pani Helena przez tych kilka denerwujących dni aż popadła ze zniechęcenia i niepokojem. Uważała, że jest odpowiedzialną za resztę. Wszystko musi wypaść doskonale, bo w przeciwnym razie wstyd i hańba. Zeszłoroczny poród żony geologa, który odbył się też na tychmiast po ciężkiej operacji, był przedmiotem jej dumy i częstych wspomnień, ale tamta kobieta była z ginekologicznego punktu widzenia zupełnie w porządku. A jak to rozdzielić ze sparaliżowanymi nogami i nieruchomymi mięśniami brzucha!

Kurcze są, a bólów partych nie ma. A przebieg tylko parte bóle mogą wypchnąć dziecko na świat boży.

— Poruszaj trochę nogami — prosi akuszerka rodzącą w przerwie pomiędzy bólami: ogarnęło ją zmartwienie, czy rzeczywiście nogi odzyskały władzę.

Marusia chętnie i posłusznie porusza nogami. Ale na jej młok, z lekka obrzmiałej twarzy zjawia się wyraz bólu — zaczynają się znowu kurcze.

Arzanow zaczyna tego dnia obchód nie według zwykłej kolejności: wchodzi przede wszystkim na oddział położniczy.

— Nic, nie — mówi głębokim basem, zauważwszy że skrywany niepokój akuszerki. — Pacjentka świetnie się trzyma, nogi poruszają się coraz lepiej. Bóle parte zaczynają się niedługo. Proszę mi podać — wymienia odpowiednie lekarstwo.

Nie może pozostać tu dłużej. Musi nawet obchód odłożyć ponieważ przywieźli chorego z zapaleniem wyrostka robaczkowego i natychmiastowa operacja jest konieczna.

Akuszerka zostaje sama z rodzącą. Krzająca się z przyzwyczajenia wokół porodowego łożka i stolika z lekarstwami, ale właściwych bólów wciąż jeszcze nie ma i akuszerce wydaje się, że nic nie robi. O dwunastej zapisuje znowu: „Bóle co 5—8 minut“.

— Mąż pyta, jak się miewa chora — mówi dyżurująca siostra stając w drzwiach icha jak zjawą.

— Powiedz, poród już się rozpoczął — odpowiada krótko akuszerka.

O czwartej po południu znowu lakoniczna notatka: „Bóle co 4—6 minut“. Arzanow zaglądał do nich i znowu odszedł: ma dziś bardzo niespokojny dzień, znowu przywieźli pacjenta, wymagającego natychmiastowej operacji — poszukując znowu z głęboką raną czaszki. Matka i mąż Marusi pytali znowu o jej stan.

— Rodzimy — oznajmiła jeszcze krócej Helena.

— Jak pani sądzi, czy urodzi? — pytała Marusia, gdy bóle ustają na chwilę. — Czy będą mogła urodzić?

— Ależ naturalnie, moja droga — odpowiada pani Helena, z prawdziwym stoicyzmem wytrzymując jasne spojrzenie jeszcze jakby oczyszczone męką macierzyństwa. —

Na pewno urodzisz. Zaczną się parte bóle...

O siódmej wieczorem w historii choroby zjawiają się dwa słowa. „Kurcze co 3—4 minuty. Stabe bóle parte“.

Zaczęły się bóle parte. Organizm matki, pomimo wielkiego bólu, pomagał ruchom dziecka. Oczy pani Heleny napełniły się łzami. Stało jej się momentalnie lżej na sercu, zniknęło nagłe uczucie bezradności, poczuła się znowu pełnowartościowym fachowcem.

Bóle te były stabe i trwałe krótko, ale pchnęły dziecko naprzód. Potem wody odeszły i proces znowu się zatrzymał.

Pani Helena, nie tracąc nadziei, posłała sanitariuszkę po Arzanowa. Przyszedł natychmiast, wysoki, energiczny, ale dziwnie cichy, jakby przybity. Zbadał pacjentkę, posłuchał bicia serca u dziecka.

— Tak, proces przebiega zbyt wolno. No cóż, trzeba będzie trochę matce dopomóc. Dajcie kleszcze!

Założył je zrecznie i o godzinie dwudziestej pierzej, jak mówią historia choroby, czyli po prostu o dziesiątej wieczorem, urodziła się zdrowa dziewczynka.

(Dalszy ciąg nastąpi)